

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 stycznia 2016 r. (data nadania przesyłki poleconej w placówce pocztowej) powodowie M. P. (1), B. P., W. P., J. P. (1), A. P. i J. P. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.: na rzecz M. P. (1) kwoty 32.500,00 zł, na rzecz B. P. kwoty 52.500,00 zł, na rzecz W. P. kwoty 52.500,00 zł, na rzecz J. P. (1) kwoty 15.000,00 zł, na rzecz A. P. kwoty 15.000,00 zł oraz na rzecz J. P. (2) kwoty 15.000,00 zł – każdą z kwot wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 07 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli nadto o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądania, powodowie wskazali, iż w dniu 26 lutego 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, wskutek którego śmierć poniósł R. P.. W momencie tego wypadku komunikacyjnego odpowiedzialność cywilna jego sprawcy asekurowana była przez pozwane Towarzystwo (...) na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, stwierdzonej polisą nr (...). Jednocześnie powodowie podkreślili, iż R. P. przyczynił się w połowie do przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym pozwane Towarzystwo (...) uznało swą odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r. i wydało decyzję, na mocy której przyznało zadośćuczynienia na rzecz powodów w kwotach: 27.500,00 zł na rzecz powódki M. P. (1) – żony zmarłego, 22.500,00 zł na rzecz powoda B. P. – syna zmarłego, 22.500,00 zł na rzecz powoda W. P., 10.000,00 zł na rzecz J. P. (1) – ojca zmarłego, 5.000,00 zł na rzecz powoda A. P. – brata zmarłego oraz 5.000,00 zł na rzecz powódki J. P. (2) – siostry zmarłego. Pozwany przy wypłacie ww. kwot przyjął 50% stopień przyczynienia się zmarłego R. P. do powstania szkody. Powodowie podali, że nie negują przyjętego przez pozwanego stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Powodowie podnieśli, że krzywda, jakiej doznali wskutek śmierci R. P. jest niewyobrażalna. Drastycznie została przerwana więź rodzinna z żoną, dziećmi, ojcem oraz rodzeństwem. Przed jego śmiercią kontakty powodów układały się wzorowo, oparte były na bardzo silnych więzach emocjonalnych i uczuciowych. Wspólnie z R. P. tworzyli kochającą i wspólnie zamieszkującą rodzinę, pełną miłości i ciepła. W ocenie powodów dotychczas przyznane kwoty zadośćuczynienia nie wyczerpują w pełni ich roszczeń, gdyż nie rekompensują w całości krzywdy poniesionej wskutek śmierci R. P.. W wypadku powódki M. P. (1) pozwany winien wypłacić dodatkowo kwotę 65.000,00 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powódka M. P. (1) dotąd nie może pogodzić się ze śmiercią męża, który był jej nie tylko małżonkiem ale i najlepszym przyjacielem. Wspólnie z nim tworzyła rodzinę, w której R. P. był jej „głową”. Dbał o nią materialnie ale również dbał o podtrzymanie więzi rodzinnych. Po śmierci męża powódka M. P. (1) wpadła w głęboki stan depresyjny. Nadto ma trudności adaptacyjne, czynności domowe wykonuje z obowiązku i bez zaangażowania. Zasięgała również pomocy psychologa, który zlecił jej konsultacje psychiatryczne.

W wypadku powodów W. P. i B. P. zasadna jest zdaniem powodów dodatkowa wypłata zadośćuczynienia w kwotach po 105.000,00 zł. Pomiędzy R. P. a jego synami występowała bardzo silna relacja. Ojciec poświęcał się swoim synom bez reszty. Był dla nich wzorem. Gdy ojca nie było w domu synowie tęsknili za nim, a gdy już przyjechał do domu, synowie nie odstępowali go na krok. Był ich najbliższym przyjacielem. Obdarzał ich swoją miłością, zapewniał im poczucie bezpieczeństwa i zrozumienia.

Odnośnie żądania powoda J. P. (1), strona powodowa domagała się ustalenia dodatkowego zadośćuczynienia w kwocie 30.000,00 zł. Ojciec R. P. dotąd nie pogodził się ze śmiercią syna. Od zawsze spędzali ze sobą wiele czasu. Mieli również wspólne zainteresowania. Powód J. P. (1) obecnie odczuwa ogromny smutek i nie może pogodzić się z tym, iż „przeżył życie własnego syna” i zmuszony był go pochować w grobie. Ojciec R. P. z trudem znajduje siły by żyć dalej. Towarzyszą mu koszmary senne, na przemian z bezsennymi nocami, w trakcie których próbuje sobie wytłumaczyć dlaczego to właśnie jego syna spotkała przedwczesna śmierć.

W opinii powodów A. P. i J. P. (2) śmierć ich brata uzasadnia przyznanie im dodatkowego odszkodowania w kwotach po 30.000,00 zł. R. P. był ich towarzyszem wspólnych gier, zabaw, wakacji i życia. Wychowywali się wspólnie.

Jego śmierć była dla nich wstrząsem. Zawsze wspierał rodzeństwo. Powodowie A. P. i J. P. (2) korzystali z pomocy psychologa. Śmierć brata bardzo ich przybiła i pozbawiła sił do życia. Powodowie podkreślili, że więź łącząca R. P. z najbliższymi mu powodami w żaden sposób nie może zostać przywrócona. Ich zdaniem kwoty roszczeń wywiedzionych w pozwie nie są wartościami zbytnio wygórowanymi w obliczu tragedii doznanej wskutek śmierci ich męża, ojca, syna i brata. Zarazem wskazali, iż kwota zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego, zaś jej wartość musi być odczuwalna dla pokrzywdzonych, wynagradzać im cierpienia moralne i psychiczne, rekompensować poczucie krzywdy za utratę zdrowia, ból i cierpienie. (pozew – k. 1-11).

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do roszczeń powodów, pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za skutki zdarzenia opisanego w pozwie. Mając na uwadze zachowanie się zmarłego w chwili wypadku pozwany przyjął stopień przyczynienia się R. P. do powstania i skutków tego zdarzenia na poziomie 50%. W ocenie pozwanego, uzasadnione roszczenia powodów o zadośćuczynienie za krzywdę zostało zaspokojone w całości w toku postępowania likwidacyjnego w decyzji pozwanego z dnia 07 grudnia 2015 r. Pozwany nie negował krzywdy doznanej a przy wydawaniu decyzji z dnia 07 grudnia 2015 r. uwzględnił wszystkie z podniesionych w pozwie okoliczności, w tym również osamotnienie powodów po śmierci R. P., ich lęk o przyszłość, brak oparcia w zmarłym oraz stopień ich zżycia ze zmarłym a nadto, że członkowie tej rodziny wzajemnie troszczyli się o siebie i opiekowali się sobą. Pozwany zarzucił również, że ewentualne odsetki za opóźnienie w dopłacie kwot zadośćuczynienia winny być uwzględnione dopiero od momentu wyrokowania w niniejszej sprawie, gdyż to Sąd ostatecznie ustali jaką wysokość roszczeń powodów jest w rzeczywistości zasadna. (odpowiedź na pozew – k. 111-113).

Do zamknięcia rozprawy w dniu 05 stycznia 2017 r. stanowiska stron procesu nie uległy zmianom.

(protokół rozprawy z dnia 05.01.2017 r. – k. 250-251).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

R. P. urodził się jako jedno z trojga dzieci małżonków P.. Starszym bratem R. P. był A. P. natomiast młodszą siostrą była J. P. (2). Wszyscy mieszkali wspólnie, w jednym domu rodzinnym we wsi B.. W 1997 r. zmarła matka rodzeństwa R., A. i J. pogorzała. W domu pozostał ojciec J. P. (1) oraz wymienione wcześniej rodzeństwo. Po śmierci matki więzi rodzinne rodzeństwa oraz ojca bardzo się zacieśniły. Rodzina była zasadniczo zgodna, zdarzały się małe konflikty między rodzeństwem, które jednak szybko rozwiązywano. Członkowie rodziny wzajemnie sobie pomagali w czynnościach domowych ale i materialnie. Bardzo dbali o siebie. Darzyli się zaufaniem i byli dla siebie wyrozumiali. Byli również dla siebie najlepszymi przyjaciółmi. Rodzeństwo R. P., A. P. oraz J. P. (2), z tej racji, iż byli w podobnym wieku, mieli wspólnych znajomych. Wspólnie często spędzali czas w domu ale i poza nim, na wspólnych grach i zabawach.

W późniejszym okresie R. P. poznał M. P. (2) z d. J.. Po około 3 latach bliskiej znajomości R. P. oraz M. P. (1) zawarli związek małżeński – związek ten trwał jeszcze blisko przez 10 lat, aż do śmierci R. P..

W dniu (...) urodził się pierwszy z synów R. P. i M. W. P.. Następnie, w dniu (...) urodził się drugi syn – B. P..

R. P. wraz z żoną M. P. (1) i dziećmi W. i B. P. zamieszkali wspólnie z ojcem R. J. (1) P., oraz z rodzeństwem R. J. (2) P. i A. P.. Małżeństwo wraz z dziećmi zajmowało jeden z dwóch pokoi, mieli dostęp do wspólne korytarza oraz kuchni. W drugim z pokoi zamieszkiwał J. P. (1) z córką J. P. (2). A. P. zajmował pomieszczenie przybudowane do budynku, gdyż była to budowla szeregowa.

Po pewnym czasie R. P. wziął na siebie obowiązek utrzymania całego domu, nie tylko już swojej żony i dzieci, ale również siostry J. P. (2), która wprawdzie stale pracując potrzebowała od czasu do czasu pewnego wsparcia finansowego z uwagi na niskie zarobki. R. P. czuł obowiązek bycia głową tej rodziny.

R. P. pracował głównie sezonowo w Niemczech. Wyjeżdżał około 4 razy w ciągu roku do Niemiec, gdzie zazwyczaj przez 2 miesiące pracował w charakterze pracownika fizycznego. Zarabiał tam dobrze, większość zarobku przywoził do Polski, gdzie przeznaczał go na utrzymanie żony, dzieci a także budowę własnego domu dla rodziny. Budowa odbywała się etapami i uzależniona była od ilości oszczędności jakie R. i M. małżonkowie P. na daną chwilę posiadali. M. P. (1) zarabiała mniej od męża, pracując jako pracownik fizyczny w przedsiębiorstwie produkcyjnym w T.. W przerwach od pracy w Niemczech, R. P. przebywał w domu, ale też pracował dorywczo. Wówczas głównie zajmował się dziećmi oraz obowiązkami domowymi. Sporządzał posiłki, zajmował się ogrzaniem domu.

Dzieci W. i B. P. bardzo lubiły bawić się z ojcem R. P., w szczególności grać w warcaby i piłkę nożną, układać puzzle oraz klocki L.. R. P. zakupił synom rolki do jeżdżenia. Wspólnie z synami jeździli na wycieczki rowerem oraz na rolkach. Gdy R. P. przebywał w Niemczech synowie bardzo za nim tęsknili. Gdy już przyjechał do domu wówczas synowie nie odstępowali od niego na krok. R. P. nigdy nie stosował przemocy wobec członków rodziny.

R. P. był bardzo dobrym mężem dla M. P. (1). Małżonków łączyła bardzo silna więź uczuciowa. M. P. (1) mogła liczyć na jej męża. Wspólnie wyjeżdżali na wyjazdy rodzinne ale także bez dzieci. W S. 2014 r. byli wspólnie na Śląsku. Wcześniej wspólnie byli również dwukrotnie w Z.. M. P. (1) widziała w jej mężu wesołego człowieka. Był również dla niej romantyczny ale i zarazem stanowczy, gdy wymagała tego sytuacja. Pamiętał o ważnych dla niej uroczystościach i robił jej prezenty. R. P. był bardzo zdeterminowany aby utrzymać całą rodzinę i pewien standard jej życia. Był dla rodziny jej „głową”. Pomędzy R. P. a jego żoną M. P. (1) i synami W. i B. P. istniała silna więź emocjonalna opierająca się na wzajemnym szacunku, serdeczności, zrozumieniu, akceptacji, szczerzej wymianie światopoglądów, zainteresowań, współdziałania w realizacji zamierzeń, wsparciu, opiece oraz trosce. Dzieci ciągle towarzyszyły rodzicom w czasie po godzinach ich pracy, spędzali razem czas. R. P. był dobrym ojcem, dużo czasu spędzał z synami. Całą rodziną jeździli też do znajomych. R. P. spędzał każde święta (m.in. Boże Narodzenie, Ś. Wielkanocne) wraz z żoną, synami, rodzeństwem i ojcem.

(dowody: przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160; odpisy skrócone aktów urodzenia powodów W. i B. P. – k. 44-45).

W dniu 26 lutego 2015 r. około godziny 11:00 w okolicach skrzyżowania z drogą do miejscowości G. L. w powiecie T. R. Z., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) popełnił błędy w taktyce jazdy polegające na rozpoczęciu manewru wyprzedzania ciągnika rolniczego marki U. o nr rejestracyjnym (...) kierowanym przez R. P. w obrębie oznakowanego skrzyżowania (znak A-6b) oraz niezastosowaniu się do znaków poziomych (znak P-4 linia podwójna ciągła), czym nieumyślnie doprowadziło zderzenia z ciągnikiem rolniczym, którego kierujący R. P. przyczynił się do tego zderzenia nie zachowując szczególnej ostrożności i nieprawidłowo sygnalizując manewr skrętu w lewo bez uprzedniego upewnienia się co do możliwości jego bezpiecznego wykonania. W wyniku zderzenia kierowca ciągnika rolniczego R. P. doznał obrażeń ciała w postaci sinicy i otarcia naskórka twarzy, płynnej krwi w zatokach żylnych czaski i jamach serca, przekrwawienia narządów wewnętrznych, obrzęku i rozedmy płuc oraz otarcia naskórka prawego podudzia, skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia.

(dowód: akt oskarżenia R. Z. – k. 18-21).

Za powyższe przestępstwo określone w art. 177 § 2 Kodeksu karnego R. Z. został prawomocnie skazany wyrokiem sądu karnego. Sąd karny uznał również przyczynienie się R. P. do zaistnienia opisanego wypadku komunikacyjnego. Stopień przyczynienia się R. P. do zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r. wynosił 50%.

(okoliczność bezsporna).

W momencie wypadku komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r. odpowiedzialność cywilna jego sprawcy R. Z. asekurowana była przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. (pozwanego) na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, stwierdzonej polisą nr (...).

(okoliczność bezsporna).

Zmarły w zdarzeniu komunikacyjnym z dnia 26 lutego 2015 r. R. P. miał 33 lata. Na miejsce wypadku udali się bezzwłocznie po otrzymaniu informacji o zdarzeniu: M. P. (1) wraz z przyjaciółką M. Ś., A. P. i J. P. (1). Na miejscu, po zobaczeniu zwłok męża powódka M. P. (1) zemdląca. Po o odzyskaniu przytomności nie było z nią kontaktu, gdyż popadła w histerię. Tymczasem A. P. osunął się na kolana – aby utrzymać pozycję stojącą, musieli go podtrzymywać ojciec J. P. (1) i obecny na miejscu zdarzenia funkcjonariusz Policji. Widok zmarłego brata bardzo go poruszył – do chwili obecnej odtwarza się w jego pamięci. W domu pozostała jedynie J. P. (2), która czekała na dzieci, które wrócić ze szkoły. Po powrocie do domu M. P. (1), A. P. i J. P. (1) dorośli przekazali dzieciom informację o tragedii rodzinnej. Dzieci były zrozpaczone, bardzo płakały.

(dowody): przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Żona R. M. P. doświadczyła dramatycznie silnego kryzysu psychologicznego w związku z niespodziewaną śmiercią męża R. P.. Doznała zaburzenia równowagi wewnętrznej, które nadal silnie manifestuje. Załamał się obraz jej dotychczasowej egzystencji. Bardzo też zmieniała się jej rola życiowa i rodzicielska. Jej myślenie i emocje zostały ukierunkowane na zmarłego męża przez co doświadczyła zaburzeń adaptacyjnych. Zaburzenia te przekształciły się w stan depresyjny. Powódka M. P. (1) zagubiła sens życia. Bardzo silnie odczuła samotność i niespodziewane opuszczenie męża. Obecnie jej stan psychiczny wymaga systematycznego leczenia psychiatrycznego i dalszej terapii psychologicznej. Okres żałoby powódki M. P. (1) jest wydłużony wobec patologicznego jego zablokowania na etapie dezorganizacji zachowania oraz depresję, która pojawiła się po śmierci męża. Czasu zakończenia okresu żałoby nie można określić. Patrząc na skutki psychiczne i psychologiczne śmierci męża okres żałoby u powódki może zakończyć się nawet po kilku latach. Śmierć męża w życiu powódki M. P. (1) wywołała duże zmiany w jej życiu.

Po śmierci męża powódka M. P. (1) korzystała z pomocy psychologa. Były to wizyty odpłatne. Było to sześć spotkań terapeutycznych. Były również sesje terapii rodzinnej z udziałem powódki i małoletnich synów W. i B. P.. Powódka stała się wycofana, nie lubi zjazdów rodzinnych. Radości nie sprawiają jej żadne święta rodzinne. Ostatnie Boże Narodzenia powódka postanowiła spędzić bez choinki i zwyczaju jej ubierania z dziećmi. Nie widzi ona bowiem sensu świętowania świąt, które z założenia są świętami rodzinnymi bez jej zmarłego męża R. P.. Powódka nie dopuszcza myśli aby związać się na życie z kimś innym. W każdą niedzielę powódka M. P. (1) odwiedza grób jej męża. Wizyty te woli odbywać w samotności, gdyż wtedy może usiąść spokojnie i porozmawiać w myślach ze zmarłym mężem. Nadto powódka odwiedza grób jej męża w parę razy w tygodniu.

Obecnie powódka M. P. (1) musi występować w podwójnej roli - być nie tylko matką, ale również zastępować swoim synom ich ojca, co jest niemożliwe do zrealizowania. Na jej barkach spoczęła pełna odpowiedzialność za rodzinę, zaspokojenie jej potrzeb, przygotowanie synów do dalszej edukacji oraz do życia. Nagłość tych zmian jest dla powódki M. P. (1) wielkim ciężarem, zwłaszcza że wykazuje ona zależność i oddanie emocjonalne mężowi. Obecna sytuacja przytłacza powódkę, odbiera jej motywację i radość działania. Swoje obowiązki, zawodowe oraz rodzicielskie, wykonuje mechanicznie, bez zaangażowania emocjonalnego. Jej siłą napędową są wyłącznie jej synowie W. i B. P.. Obecnie powódka nie czerpie radości z życia, czuje się bezradnie wobec tragedii jakiej doznała ona i jej rodzina. Bardzo obawia się o przyszłość swoich dzieci.

Z uwagi na stosunkowo młody wiek powódki M. P. (1) (34 lata), posiadanie dzieci, potrzebę dalszej realizacji planów męża związanych z budową własnego domu oraz wsparcie rodzinne jakie powódka dostaje od ojca i rodzeństwa R.

P. a także kontynuowanie leczenia psychiatrycznego, jest możliwe odzyskanie przezeń sprawności psychicznej sprzed tragedii z dnia 26 lutego 2015 r. Obecnie stan psychologiczny powódki nie rokuje pozytywnie. Powódka M. P. (1) nadal korzysta z pomocy lekarza psychiatry.

(dowody: opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 20.09.2016 r. – k. 161-163; dokumentacja z leczenia psychiatrycznego powódki M. P. (1) – k. 164-170; dokumentacja z 6. prywatnych wizyt powódki M. P. (1) u psychologa – k. 25-28; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Starszy syn R. W. P., w związku ze śmiercią ojca w dniu 26 lutego 2014 r. doświadczył dramatycznych reakcji stresowych. Spowodowało to u niego poczucie zagrożenia, bezradności, utratę poczucia bezpieczeństwa wraz z silnymi doznaniem lękowymi. Proces żałoby po ojcu nadal angażuje emocje i marzenia powoda W. P.. Wyraźnie tęskni on za ojcem. Potrzebuje bliskości z nim, nadal bardzo przeżywa nagle rozstanie. Mimo tego, że zachowanie i deklaracje W. P. wskazują na to, że poradził sobie ze stratą ojca, to w psychice nadal utrzymuje się ból wyrażany emocjami nienawiści do sprawcy wypadku komunikacyjnego, w którym zginął jego ojciec, a nadto tęsknotą za ojcem i pragnieniem bycia blisko niego. Proces żałoby u W. P. jest wydłużony. Śmierć ojca będzie rzutowała na jego rozwój emocjonalno-społeczny poprzez zubożenie o wzorce niezbędne do identyfikacji z rolą męską w wyniku naśladowania postaw ojca oraz budowania własnej tożsamości. Obecnie aktywność W. P. w zakresie realizacji wymagań przypisanych jego wiekowi i możliwościom nie ujawnia zaburzeń wymagających pomocy specjalistycznej. Obecny stan psychiczny powoda W. P. nie wymaga oceny biegłego psychiatry. Po śmierci ojca powód W. P. korzystał jednak z pomocy psychologa. Były to odpłatne sesje terapii rodzinnej z udziałem powódki M. P. (1) i B. P.. Zdarzają się noce, podczas których powód W. P. budzi się i płacze, przywołując przy tym myśli o zmarłym ojcu.

(dowody: opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 07.09.2016 r. – k. 181-182v; dokumentacja z 2 wizyt prywatnych u psychologa – k. 183-183v; dokumentacja z 6. prywatnych wizyt u psychologa – k. 25-28; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Młodszy syn R. B. P. wskutek śmierci ojca R. P. w dniu 26 lutego 2015 r. doznał silnej reakcji stresowej. Śmierć ojca spowodowała u niego poczucie zagrożenia, które ujawnia jako lęk o matkę M. P. (1). Jest bardzo mocno wyczulony na jej emocje i doświadczenie lęku separacyjnego. Nadal czuje on zagrożenie osieroceniem. B. P. nie odstępował matki na krok – nawet wtedy, gdy ta uda się do sąsiadki na kawę. Powód po pewnym momencie przybiega zaniepokojony co się dzieje z jego matką. B. P. nosi w sobie lęk przed utratą najbliższych. Nie przystosował się emocjonalnie do straty ojca. Na chwilę obecną proces żałoby nie został u powoda B. P. ukończony – znajduje się on na etapie reorganizacji swojego zachowania, co oznacza, że nadal przystosowuje się do życia bez ojca. Proces żałoby w wypadku B. P. jest wydłużony. Śmierć ojca zmieniła warunki rozwojowe powoda, gdyż zubożone zostały one o wzorzec męski umożliwiający identyfikację płciową i rozwijanie pełnej męskiej tożsamości. Powód ma zaburzone poczucie bezpieczeństwa. W perspektywie czasu u powoda B. P. mogą rozwijać się tendencje neurotyczne, trudności w samodzielnym radzeniu sobie z sytuacjami trudnymi w życiu codziennym, kształtować cechy osobowości zależnej. Obecny stan psychiczny powoda B. P. nie wymaga oceny biegłego psychiatry. Po śmierci ojca powód B. P. korzystał z pomocy psychologa. Były to odpłatne sesje terapii rodzinnej z udziałem powódki M. P. (1) i W. P..

(dowody: opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 07.09.2016 r. – k. 181-182v; dokumentacja z 2 wizyt prywatnych u psychologa – k. 175-175; dokumentacja z 6. prywatnych wizyt u psychologa – k. 25-28; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją

– k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Siostra R. J. (2) P. wskutek śmierci brata w dniu 26 lutego 2015 r. również doświadczyła silnej traumy. Śmierć brata spowodowała u niej utratę poczucia stabilnej egzystencji rodzinnej, zerwanie więzi emocjonalnej z osobą, która była dla niej wsparciem i dawał poczucie bezpieczeństwa i miłości równoważące brak miłości matczynej z czego J. P. (2) czerpała sens życia. Myślenie i emocje powódki ukierunkowane są na podtrzymywanie więzi ze zmarłym bratem. Nie dopuszcza możliwości zaakceptowania jego śmierci. Przebieg procesu żałoby J. P. (2) wskazuje na jego patologizację poprzez zablokowanie na etapie dezorganizacji zachowania. W emocjach dominuje u niej smutek, żal i tęsknota za zmarłym. Odczuwa silniej samotność i opuszczenie. Taki stan może się u niej utrzymać przez kilka miesięcy. Jednak śmierć brata nie ograniczyła w zasadniczy sposób jej aktywności życiowej w sensie codziennych obowiązków domowych i zawodowych. J. P. (2) jest w stanie depresji, co powoduje wydłużenie okresu przeżywania żałoby po zmarłym bracie. Po śmierci brata J. P. (2) korzystała z pomocy psychologa. Były to odpłatne sesje. Odbłyło się pięć sesji terapeutycznych.

(dowody: opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 09.09.2016 r. – k. 179-180v; dokumentacja z 5 wizyt prywatnych u psychologa – k. 39-43; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Brat R. A. P. w związku ze śmiercią brata w dniu 26 lutego 2015 r. także doświadczył silnej reakcji stresowej. Reakcja ta poskutkowała zachwianiem jego równowagi emocjonalnej. Wypadek wywołał konieczność zasięgnięcia przez A. P. z pomocy psychologa, niemniej jednak sesje terapeutyczne nie przyniosły żadnych skutków – wręcz przeciwnie, brat R. P. stał się bardziej drażliwy i nerwowy. Bezpośrednio po pogrzebie brata przez okres miesiąca nie był w stanie wychodzić z domu. Nie miał w sobie sił na codzienne funkcjonowanie w rodzinie i pracy. Okres trwania żałoby u A. P. przebiegał w sposób typowy i jest zakończony. Obecnie A. P. nie przejawia występowania żadnych skutków związanych ze śmiercią brata. Występują u niego uczucie smutku i przygnębienia, powracają również wspomnienia o zmarłym bracie – niemniej jednak jest to stan naturalny i nie powoduje u niego następczych zaburzeń w funkcjonowaniu osoby. A. P. dostosował się do sytuacji straty brata i żałoby po nim. Obecnie A. P. ma pełną sprawność psychofizyczną właściwą dla prezentowanego przezeń stopnia jego stopnia niedorozwoju umysłowego – tj. lekkiego. Jego stan psychiczny nie wymaga pomocy psychiatry.

(dowody: opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 05.09.2016 r. – k. 177-178v; dokumentacja z 5 wizyt prywatnych u psychologa – k. 34-37; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Ojciec R. J. (1) P. w związku z niespodziewaną śmiercią syna w dniu 26 lutego 2015 r., podobnie jak rodzeństwo, doświadczył silnej reakcji stresowej. I kryzysu psychologicznego. Załamała się wizja jego przyszłości, jak i część własnej egzystencji. Jego dotychczasowy obraz rodziny, jaką zdążył ukształtować po śmierci jego żony uległ całkowitemu rozpadowi. Utracił sens życia, poczuł samotność i opuszczenie. Wskutek śmierci syna doznał zaburzeń o charakterze dezorientacji. Taki stan utrzymuje się do tej pory. J. P. (1) nie może pogodzić się ze śmiercią syna. Nie może również zrozumieć naturalnego biegu rzeczy, kiedy to rodzice umierają przed dziećmi. Wywołuje to u niego dysonans poznawczy. Każde wspomnienie o R. P. wywołuje u niego wtórną traumę i bolesne przygnębienie. J. P. (1) nadal pozostaje w żałobie po synu, gdyż jej przebieg został zablokowany na etapie dezorganizacji zachowania, co skutkuje utrzymującym się stanem depresyjnym, konstruowaniem pesymistycznych wizji przyszłości, poczuciem bezsensu życia i brakiem dbałości o siebie. Stan taki może utrzymywać się jeszcze wiele miesięcy. Jest mało prawdopodobne

aby J. P. (1) odzyskał równowagę psychiczną sprzed śmierci syna. Żałoba zubożyła znacznie jego energię adaptacyjną a jej odbudowanie jest niemożliwe. Konsekwencją obecnego stanu J. P. (1) jest jego szybsze starzenie i zwiększenie ryzyka różnych chorób. Ojciec R. P. potrzebuje terapii psychologicznej w przepracowaniu żałoby oraz wsparcia emocjonalnego rodziny w radzeniu sobie z dolegliwościami w zdrowiu fizycznym. Obecnie J. P. (1) jest bezrobotny i pobiera zasiłek dla osób bezrobotnych.

(dowody): opinia biegłej sądowej G. M. z dnia 16.09.2016 r. – k. 171-173v; dokumentacja z 4 wizyt prywatnych u psychologa – k. 29-33; przesłuchanie powoda J. P. (1) – k. 240-241; przesłuchanie powoda A. P. – k. 241-242; przesłuchanie powódki J. P. (2) – k. 239-240; przesłuchanie powódki M. P. (1) – k. 236-239; zeznania świadka M. Ś. – k. 131 oraz nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 151-154v; zeznania świadka P. K. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 154v-157v; zeznania świadka Z. N. – k. 131 nagranie na płycie DVD – k. 133 wraz z transkrypcją – k. 157v-160).

Powodowie M. P. (1), B. P., W. P., J. P. (1), A. P. i J. P. (2) zgłosili pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. szkodę.

(okoliczność bezsporna).

W dniu 07 grudnia 2015 r. pozwane Towarzystwo (...) wydało decyzję, w której uznało swoją odpowiedzialność za zdarzenie komunikacyjne z dnia 26 lutego 2015 r. Jednocześnie uznało, iż R. P. przyczynił się do tego zdarzenia w równym stopniu, co jego sprawca (tj. 50%). W rezultacie, pozwane Towarzystwo (...) wypłaciło na rzecz powodów M. P. (1), B. P., W. P., J. P. (1), A. P. i J. P. (2) następujące kwoty tytułem zadośćuczynienia:

- na rzecz żony M. P. (1) kwotę 27.500,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 55.000,00 zł;
- na rzecz młodszego syna B. P. kwotę 22.500,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 45.000,00 zł;
- na rzecz starszego syna W. P. kwotę 22.500,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 45.000,00 zł;
- na rzecz ojca J. P. (1) kwotę 10.000,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 20.000,00 zł;
- na rzecz siostry J. P. (2) kwotę 5.000,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 zł;
- na rzecz brata A. P. kwotę 5.000,00 zł, stanowiącej połowę kwoty ustalonego zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 zł.

(dowód): decyzja pozwanego z dnia 07.12.2015 r. – k. 22-23; kalkulacja zadośćuczynienia – k. 24).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron oraz opinii biegłej psycholog G. M., jak również na podstawie dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy, których wiarygodność i autentyczność nie została skutecznie podważona przez żadną ze stron. Stąd Sąd nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej.

W rozpoznawanej sprawie przesłuchanie powodów służyło odtworzeniu sytuacji rodzinnej, ich relacji z R. P., sytuacji osobistej oraz emocji związanych ze śmiercią osoby najbliższej, jaką był dla nich niewątpliwie R. P. tragicznie zmarły w dniu 26 lutego 2015 r. Przesłuchanie strony jest dowodem odpowiednim do ustalenia tego rodzaju okoliczności. Emocje przeżywane w związku ze śmiercią członka rodziny są przeżyciem osobistym, które najlepiej potrafi wyrazić sam pokrzywdzony. Sąd uznał, iż zeznania złożone przez powodów korelowały ze sobą zachowując

jednocześnie indywidualny rys. Nadto relacje rodzinne i sytuacja rodziny też zwykle najlepiej znana jest jej członkom bądź najbliższym przyjaciółom. Dlatego też Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom świadków Z. N., P. K. i M. Ś.. W ocenie Sądu omawiane dowody z zeznań świadków były przydatne do ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia oraz stanowiły uzupełnienie pozostałego materiału dowodowego, na podstawie którego można odtworzyć przebieg zdarzenia z dnia 26 lutego 2015 r., ale już nie relacje pomiędzy bliskimi, stosunki panujące w rodzinie i zachowania powodów po śmierci R. P.. Sąd obdarzył wiarą te zeznania, oceniając je jako spójne i szczerze. Świadkowie w sposób rzeczowy i wyważony a także nie emocjonalny, opisywali relacje i więzi łączących powodów z R. P. oraz krzywdy jaką powodowie doznała w wyniku śmierci członka najbliższej rodziny – męża, ojca, brata i syna. Zeznania świadków były logiczne i konsekwentne. Relacje świadków opierały się na ich osobistych obserwacjach.

Trzeba wskazać, że pomiędzy stronami procesu sporna była wysokość należnego powodom zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jaka niewątpliwie zaistniała po ich stronie wskutek śmierci R. P.. Celem wykazania rozmiaru cierpień psychicznych, jakich doznali powodowie wskutek śmierci najbliższej osoby – męża, ojca, brata i syna, wnieśli oni o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii. Ustalenie takich okoliczności niewątpliwie wymagało wiedzy specjalnej z tego zakresu. Wobec tego, celem ustalenia więzi łączącej R. P. z powodami, stanu zdrowia psychicznego powodów po śmierci R. P., w szczególności ustalenia, czy stan zdrowia psychicznego powodów pogorszył się, a jeżeli tak to, czy doszło u nich do uszczerbku na zdrowiu oraz ustalenia, jakie konsekwencje dla powodów miała śmierć osoby najbliższej w skutek wypadku z dnia 26 lutego 2015 r. bezpośrednio po nim, a także w chwili obecnej i w przyszłości oraz ustalenia sytuacji rodzinnej powodów przed śmiercią R. P., Sąd postanowił w dniu 31 maja 2016 r. dopuścić dowód z opinii biegłego sądowego psychologa (k. 132).

W opiniach, sporządzonych we wrześniu 2016 r. (k. 161-163, k. 171-172v, k. 173-174v, k. 177-178v, k. 179-180v, k. 181-182v), biegły sądowy z zakresu psychologii G. M. po przeprowadzeniu osobistych konsultacji z każdym z powodów, opisała, jaki wpływ na stan psychiczny powodów miała śmierć R. P. i wyciągnęła – w ocenie Sądu – jasne i logiczne wnioski. Pozwane Towarzystwo (...) nie zgłosiło żadnych zastrzeżeń do przedmiotowej opinii (k. 250). Powodowie także nie zakwestionowali wniosków opinii biegłego. Sąd ustalił, że opinia biegłej sądowej G. M. sporządzona została na podstawie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie oraz po przeprowadzeniu przez psychologa wywiadu z powodami. W ocenie Sądu, opinia ta jest logiczna, wyczerpująca oraz kategoryczna. Ponadto jest ona należycie uzasadniona a także jasna. Sporządzona została rzetelnie przez osobę dysponującą fachową wiedzą i niewątpliwie bogatym doświadczeniem zawodowym. Dlatego też opinia ta była dla Sądu cennym materiałem dowodowym w sprawie.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że nie istniały żadne rozbieżności stanowisk stron procesu odnośnie okoliczności związanych z ewentualnym przyczynieniem się R. P. do zdarzenia komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r. a w rezultacie także jego śmierci. Strony zgodnie podnosiły, iż stopień przyczynienia się R. P. wynosił 50%. W świetle dowodów zaoferowanych przez strony procesu Sąd nie znalazł podstaw aby podważać z urzędu te zgodne stanowiska.

Wreszcie czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił także, zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c. Uwagę tę należy odnieść głównie do okoliczności i przebiegu wypadku z dnia 26 lutego 2015 r., a także do przebiegu postępowania likwidacyjnego szkody, w tym do uznania odpowiedzialności za wypadek przez pozwane Towarzystwo (...).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w całości.

Poza sporem w niniejszej sprawie było to, iż w chwili zdarzenia drogowego z dnia 26 lutego 2015 r., którego następstwem była śmierć uszkodzowanego R. P., właściciel pojazdu marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...), którego kierowca był sprawcą wspomnianego zdarzenia, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Zatem co do zasady pozwane Towarzystwo (...) ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 26 lutego 2015 r. Nadto, wobec treści art. 11 k.p.c. i prawomocnego

wyroku sądu karnego, zasada odpowiedzialności kierującego pojazdem F. (...) o nr rejestracyjnym (...), i tym samym - pozwanego Towarzystwa (...) - nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do przebiegu przedmiotowego zdarzenia, Sąd ferujący przedmiotowy wyrok ustalił, że kierujący pojazdem marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) popełnił błędy w taktyce jazdy polegające na rozpoczęciu manewru wyprzedzania ciągnika rolniczego marki U. o nr rejestracyjnym (...) kierowanym przez R. P. w obrębie oznakowanego skrzyżowania (znak A-6b) oraz niezastosowaniu się do znaków poziomych (znak P-4 linia podwójna ciągła), czym nieumyślnie doprowadziło do zderzenia z ciągnikiem rolniczym, którego kierujący R. P. przyczynił się do tego zderzenia nie zachowując szczególnej ostrożności i nieprawidłowo sygnalizując manewr skrętu w lewo bez uprzedniego upewnienia się co do możliwości jego bezpiecznego wykonania. W wyniku zderzenia kierowca ciągnika rolniczego R. P. doznał obrażeń ciała w postaci sinicy i otarcia naskórka twarzy, płynnej krwi w zatokach żylnych czaski i jamach serca, przekrwawienia narządów wewnętrznych, obrzęku i rozedmy płuc oraz otarcia naskórka prawego podudzia, skutkujących jego śmiercią na miejscu zdarzenia.

W tych okolicznościach Sąd ustalił zatem, że stopień przyczynienia się poszkodowanego R. P. do zdarzenia z dnia 26 lutego 2015 r. wynosił 50%. Biorąc pod uwagę przyczynienie się R. P. do zdarzenia z dnia 26 lutego 2015 r., przy zasądzeniu zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 3 i 4 k.c. zastosowanie w sprawie znajdował zatem art. 362 k.c. Zarazem trzeba nadmienić, że w wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art. 11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania na podstawie tegoż przepisu należnego osobom uprawnionym.

Zgodnie z art. 822 § 1-2 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przepisem określającym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 392), zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W myśl art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

Trzeba zaznaczyć, że na gruncie niniejszej sprawy podstawą prawną roszczeń powodów o zadośćuczynienie za szkodę powstałą w wyniku śmierci najbliższych członków rodziny jest art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienna od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego,

który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., sygn. I PK 97/09, LEX nr 558566).

Art. 446 § 4 k.c. ma na względzie konieczność zwiększenia ochrony ofiar zdarzeń kryminalnych i dotyczy zadośćuczynienia pieniężnego z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych, wywołanych utratą osoby bliskiej. Specyfika tej regulacji nakazuje, aby ustalając kwotę zadośćuczynienia każdy wypadek rozpatrywać indywidualnie z uwzględnieniem: stopnia cierpienia psychicznego, stopnia krzywdy wynikającego z utraty pomocy i opieki osoby bliskiej, uczucia osamotnienia, bezsilności wobec trudności życiowych, stopnia zażyłości, bliskości i wspólności jakie zachodziły pomiędzy zmarłym a najbliższym członkiem rodziny, wpływu straty osoby bliskiej na samopoczucie i zdrowie uprawnionego. Wysokość zadośćuczynienia przyznanego na tej podstawie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma przy tym charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., sygn. IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Nadto, przy dokonywaniu oceny przesłanek do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. należy mieć na uwadze całokształt negatywnych skutków w sferze niematerialnej szkody, a także jej rozmiar i intensywność. Wśród okoliczności wpływających bezpośrednio na wysokość przyznanego świadczenia znajdują się czynniki takie jak: wstrząs psychiczny wywołany nagłą śmiercią osoby bliskiej, okoliczności towarzyszące tej śmierci, rola, jaką pełnił w rodzinie zmarły poszkodowany, zaburzenia w codziennym funkcjonowaniu bliskich po śmierci poszkodowanego (w tym ich możliwości adaptacji nowej sytuacji życiowej), długotrwałość procesów leczenia po doznanej traumie czy też umiejętność samodzielnego radzenia sobie z odczuwanym cierpieniem psychicznym. Wszystkie te okoliczności winny być oceniane indywidualnie w odniesieniu do każdego z uprawnionych do zadośćuczynienia.

Podkreślić należy specyfikę chronionego w niniejszym postępowaniu dobra. Bezspornie życie to dobro najwyższe. Niewątpliwie śmierć osoby bliskiej w zdecydowanej większości przypadków wpływa na sytuację życiową członków rodziny zmarłego wywołując negatywne skutki zarówno w sferze emocjonalnej, zdrowotnej i ekonomicznej. Najbliżsi zmarłego poszkodowanego doznają więc dwojakiego rodzaju uszczerbku, po pierwsze ponoszą szkodę o charakterze niemajątkowym przejawiającą się w: cierpieniu psychicznym, poczuciu krzywdy, osamotnienia, utraty wsparcia emocjonalnego ze strony zmarłego, niesprawiedliwości oraz niemożności pogodzenia się ze stratą, a po drugie doznają szkody majątkowej, która może mieć różnorodny charakter. W ramach zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 448 § 1 k.c. prawne znaczenie przyznać należy wyłącznie sferze niemajątkowej następstw śmierci osoby bliskiej.

W ocenie Sądu nie sposób kwestionować występowania u każdego z powodów poczucia smutku i żalu po śmierci najbliższej dla nich osoby, jaką był R. P.. Na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że śmierć R. P. była dla wszystkich powodów szczególnie traumatycznym przeżyciem, przyniosła wstrząs i cierpienie psychiczne. Wniosku tego nie umniejsza fakt, że powodowie M. P. (1), J. P. (2), A. P. i J. P. (1) w chwili zdarzenia z dnia 26 lutego 2015 r. byli osobami dorosłymi. Należy wziąć pod uwagę to, że wszystkie te osoby de facto prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Z dopuszczonych dowodów bezsprzecznie wynika, że R. P. aktywnie uczestniczył w swojej życiu żony oraz swoich dzieci. (...) B. i W. P. byli szczególnie zżyci z ojcem, spędzali z nim dużo czasu, poświęcając go na wspólne gry, zabawy oraz wycieczki – małe i duże. Cała rodzina wspólnie spędzała święta, jak również inne okazje. W chwili śmierci R. P. był stosunkowo młodą osobą, gdyż miał dopiero 33 lata i perspektywę wielu lat życia przed sobą. Zmarły był niewątpliwie osobą aktywną życiowo, nie miał kłopotów ze zdrowiem. Jego śmierć była dla żony oraz dzieci szokiem i wywołała u niej silne poczucie krzywdy oraz przedwczesnej i niespodziewanej straty osoby bliskiej, z którą trudno się pogodzić. Z przesłuchania powodów i zeznań świadków wynika, że każdy z członków rodziny R. P. występujących w niniejszej sprawie po stronie powodowej zawsze mógł na niego liczyć. Swojej żonie oraz dzieciom dawał poczucie bezpieczeństwa. Krzywda wywołana śmiercią rodzica – w tym wypadku ojca – jest

jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca, który aktywnie uczestniczy w życiu swoich dzieci (synów). W rozpoznawanej sprawie krzywda ta była tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r. O rozmiarze krzywdy doznanej przez powodów w związku ze śmiercią R. P. świadczy również to, że niezbędna okazała się dla nich pomoc specjalisty psychologa, zaś jeśli chodzi o powódkę M. P. (1) – pomoc lekarza psychiatry i zażywanie leków. Należało za biegłym sądowym psychologiem, że pomiędzy powódką M. P. (1) i powodami B. i W. P. a R. P. istniała silna więź emocjonalna opierająca się na pokrewieństwie, wzajemnym szacunku, serdeczności, zrozumieniu, akceptacji, zainteresowań, współdziałania w realizacji zamierzeń, wsparciu i opiece, trosce udzielanych przez ojca żonie i dzieciom. Szczególną uwagę należy zwrócić na skutki jakie niesie za sobą śmierć R. P., w postaci zmian warunków rozwojowych jego synów B. i W. P.. Warunki rozwojowej synów zmarłego zostały zubożone przez brak wzorca męskiego umożliwiającego identyfikację płciową i rozwijanie pełnej męskiej tożsamości. Konsekwencją dalszego wychowywania się bez ojca będzie zmiana kierunku kształtowania się cech osobowych powodów B. i W. P.. Wczesne osierocenie pozostawia na zawsze ślad w psychice małoletnich powodów. W perspektywie czasowej może to rzutować m.in. na relacje międzyludzkie, formy społecznego przystosowania, postawy wobec obowiązków związanych z rolą męską czy plany życiowe. Dla małoletnich powodów kontakt z ojcem – autorytetem, opiekunem, wychowawcą, partnerem do zabaw, był niezwykle istotny. Tego powodom po śmierci ojca zabrakło i tej relacji nie będą już mogli z nikim odtworzyć. Nie ulega wątpliwości, że śmierć R. P. wyrwała jeden z filarów tej rodziny, spowodowała relację pozostałych członków rodziny do nietypowej, zmusiła ich do poszukiwania na nowo sposobu ułożenia własnych spraw, radzenia sobie z problemami, odmiennego funkcjonowania w otoczeniu. Proces ten nie został jeszcze zakończony. Śmierć R. P. miała wpływ na jego rodzinę jako całość. Pomijając już kwestię, że rekonstrukcja więzi rodzinnych musiała już przebiegać na innym poziomie, przy przyjęciu przez matkę – powódkę M. P. (1) – części ról społecznych ojca, to niewątpliwie każdy z powodów B. i W. P. doznali krzywdy osobistej, właściwej ze względu na osobiste relacje łączące ich ze zmarłym ojcem. Dla powódki M. P. (1) śmierć męża była bardzo bolesnym zdarzeniem. Pozostawali w związku małżeńskim przez przeszło 10 lat, wzajemnie się wspierali i pomagali sobie. Dzięki jego przedsiębiorczości i pracowitości rodzina realizowała budowę domu. Plany te powódka obecnie musi zrealizować sama, sama też ponosiła od tej poru koszty utrzymania rodziny z pomocą najbliższej rodziny. Powódka po śmierci męża, nie zamierza układać sobie na nowo życia, a jej reakcje na rozprawie wskazują w ocenie Sądu na nadal drążący, autentyczny żal po śmierci męża.

Sąd uznał, że do szczególnej krzywdy doszło również w wypadku rodzeństwa R. P. – powodów J. P. (2) i A. P.. Brat niewątpliwie był dla nich osobą najbliższą w rozumieniu przytoczonych wyżej regulacji normatywnych. Między rodzeństwem istniała bardzo silna więź emocjonalna. Od urodzenia rodzeństwo wspólnie ze sobą zamieszkiwało, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe. R. P. obdarzał młodszą siostrę opieką i rodzinnym ciepłem, którego nie mogła zapewnić im matka, która zmarła w 1997 r. Pożyczał jej również pieniądze, gdy ta nie była w stanie sama się utrzymać.

W ocenie Sądu, śmierć R. P. wywarła równie silny wpływ na psychikę jego ojca – powoda J. P. (1). Relacje ojca z synem były bardzo dobre, ciepłe i życzliwe. Wspólnie zamieszkiwali oni w jednym domu, widując się codziennie. Wskutek śmierci syna doznał zaburzeń o charakterze dezorientacji. Taki stan utrzymuje się do tej pory. J. P. (1) nie może pogodzić się ze śmiercią syna. Do tego momentu powód J. P. (1) nie może zrozumieć naturalnego biegu rzeczy, kiedy to rodzice umierają przed dziećmi. Wywołuje to u niego dysonans poznawczy. Każde wspomnienie o synu R. P. wywołuje u niego wtórną traumę i bolesne przygnębienie.

Regulacja zawarta w art. 446 § 4 k.c. służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej - a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia samotności, osłabienia aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności życia, a nadto konieczności ułożenia sobie życia na nowo. Świadczenie przyznane poszkodowanemu na mocy powyższego przepisu musi być stosowne i uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy, stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było rażąco zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2013 r., sygn. I ACa 487/13).

Uwzględniając przytoczone wytyczne i kryteria, a także ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd uznał za zasadne przyznanie tytułem dodatkowego zadośćuczynienia – mając na uwadze zadośćuczynienie ustalone już przez pozwane Towarzystwo (...) decyzją z dnia 07 grudnia 2015 r. – na rzecz powodów: M. P. (1) kwoty 65.000,00 zł, B. P. kwoty 105.000,00 zł, W. P. kwoty 105.000,00 zł, J. P. (2) kwoty 25.000,00 zł, A. P. kwoty 25.000,00 zł i J. P. (1) kwoty 25.000,00 zł.

W ocenie Sądu, powyższe kwoty podlegają jednak zmniejszeniu o 50% z uwagi na przyczynienie się R. P. w powyższym stopniu do wypadku komunikacyjnego z dnia 26 lutego 2015 r.

Zgodnie z przepisem art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. O przyczynieniu się poszkodowanego można mówić jedynie wówczas, gdy jego zachowanie pozostaje ze szkodą w normalnym związku przyczynowym, rozumianym zgodnie z art. 361 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1964 r., sygn. I CR 218/64).

Wskazać w tym miejscu należy, że w sytuacji zaistnienia przyczynienia się poszkodowanego niewątpliwie więc dojdzie do obniżenia odszkodowania. Jednakże, jak przyjmuje się w aktualnym orzecznictwie sądów, a także w piśmiennictwie, stwierdzenie przyczynienia, pomimo że jest konieczne do obniżenia odszkodowania, nie jest do tego wystarczające, nie prowadzi bowiem do niego automatycznie. Konsekwencją stwierdzenia współprzyczynienia jest jedynie powinność badania przez sędziego okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania winno w ogóle nastąpić. Tak więc obowiązkiem sądu, który stwierdził przyczynienie poszkodowanego, nie jest zmniejszenie odszkodowania, lecz dokonanie analizy pod kątem zbadania zasadności i skali ewentualnego obniżenia odszkodowania (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., sygn. IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; a także P. Granecki, Wybrane zagadnienia wykładni art. 362 k.c. – na marginesie wypowiedzi Profesora Tomasza Pajora, Palestra 2005, z. 1-2, poz. 103; oraz Z. Banaszczyk Glosa do wyroku SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1012/97, OSP 2001/1/2).

Również aktualne orzecznictwo Sądów Apelacyjnych stoi na stanowisku, iż przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania, gdyż nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza stopnia tego zmniejszenia (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 maja 2014 r., sygn. I ACa 85/14, LEX nr 1466867). W innym orzeczeniu z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 17/14 (LEX nr 1455532) Sąd Apelacyjny w Białymstoku doszedł do dalej idącej konkluzji przyjmując, iż nawet stwierdzenie przyczynienia się poszkodowanego nie obliguje sądu do zmniejszenia (w ogóle) zasądzonego odszkodowania (zadośćuczynienia). Decydują bowiem o tym także takie czynniki, jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego. Stanowią one przesłanki oceny, czy w ogóle i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody. Najdalej idące stanowisko natomiast zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 marca 2014 r. o sygn. akt I ACa 1257/13 (LEX nr 1451720) oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w swoim wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. o sygn. akt VI ACa 1080/12 (LEX nr 1294870). Oba te Sądy orzekły bowiem, iż pomimo że art. 362 k.c. traktuje przyczynienie się poszkodowanego co do zasady, jako okoliczność ograniczającą odpowiedzialność sprawcy szkody, nie można jednak nie dostrzegać, że wyjątkowo – ze względu na okoliczności danego przypadku – zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, pomimo przyczynienia się poszkodowanego, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Tym samym uznać należy za dopuszczalne skorzystanie przez sąd w takiej sytuacji z możliwości odstąpienia od zmniejszenia odszkodowania. Powyższe wyraźnie zatem wskazuje, iż ustalenie przyczynienia – w świetle aktualnego i ugruntowanego już stanowiska piśmiennictwa i judykatury – jest jedynie warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważenia zmniejszenia odszkodowania i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, a ponadto stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu

na przyczynienie się, a jeżeli tak to w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje bowiem Sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 k.c.

Mając na uwadze istotną wagę uchybienia poszkodowanego R. P., Sąd uznał za zasadne zmniejszenie należnego powodom zadośćuczynienia o 50%. Poszkodowany, wprawiając się w stan nietrzeźwości, nie powinna decydować się na korzystanie z dróg publicznych. Jak wynika z aktu oskarżenia, R. Z. – sprawcy kolizji z dnia 26 lutego 2015 r., kierujący ciągnikiem rolniczym poszkodowany R. P. w chwili śmierci był w stanie nietrzeźwości – 0,80 promila alkoholu we krwi. Nadto, R. P. nie zachował szczególnej ostrożności i nieprawidłowo zasygnalizował manewr skrętu w lewo bez uprzedniego upewnienia się co do możliwości jego bezpiecznego wykonania.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu uzasadniają ustalenie przyczynienia się R. P. do wypadku na poziomie 50%, a tym samym R. Z. - na poziomie 50%. Przepisanie odpowiedzialności za ww. wypadek R. Z. przesądzało kwestię odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...), skoro kierowca pojazdu w chwili zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym.

W konsekwencji, uznając za zasadne zmniejszenie należnego powodom zadośćuczynienia o 50%, Sąd zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz powodów: M. P. (1) kwotę 32.500,00 zł, B. P. kwotę 52.500,00 zł, W. P. kwotę 52.500,00 zł, J. P. (2) kwotę 15.000,00 zł, A. P. kwotę 15.000,00 zł i J. P. (1) kwotę 15.000,00 zł.

Sąd pragnie również nadmienić, że aktualnie obowiązująca linia orzecznictwa w większości przypadków potwierdza twierdzenie, że strata osoby najbliższej w wypadku komunikacyjnym jest taką samą tragedią z punktu widzenia przeciętnego poszkodowanego jak śmierć ofiar tzw. katastrofy smoleńskiej z 2010 r. dla ich rodzin. Kwoty tych odszkodowań kształtowały się w granicach 250.000,00 zł. Mając zatem na uwadze przyczynienie się R. P. do skutków wypadku z dnia 26 lutego 2015 r. – w ocenie Sądu w granicach 50% - uznać należy roszczenie powodów M. P. (1) oraz B. P., a więc żony i synów zmarłego, za zasadne w całości. Podobnie ocenić należało kwoty zadośćuczynienia przyznane powodom J. P. (2), A. P. i J. P. (1), a więc rodzeństwu i ojcu zmarłego.

Zasądzone kwoty wraz z kwotami dotychczas wypłaconymi na rzecz powodów z tytułu zadośćuczynienia za śmierć R. P. przez pozwane Towarzystwo (...), są w przekonaniu Sądu adekwatne do ustalonych w sprawie rodzajów cierpień powodów, czasu ich trwania oraz oddziaływania na ich życie, przy uwzględnieniu niewątpliwie nadal odczuwanych negatywnych emocji, są przy tym właściwe dla zatarcia negatywnych emocji lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy po śmierci tak bliskiej powodom osoby, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia.

W świetle powyższych rozważań roszczenie powódek zasługuje na uwzględnienie w całości, na podstawie art. 448 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Przypomnieć należy, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Zasądzenie zadośćuczynienia i określenia jego wysokości ustawodawca pozostawił w pewnym zakresie uznaniu Sądu. W wypadku gdy zobowiązane pozwane Towarzystwo (...) nie wypłaci całości zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego (art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych /.../, j. t. Dz. U. z 2013 r. poz. 392) lub po wezwaniu dłużnika do zapłaty zgodnie z art. 455 k.c., uprawnieni powodowie nie mają możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie im się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zasadnie Sąd zasądził od zasądzonych na rzecz każdego z powodów kwot od dnia wydania decyzji w przedmiocie żądanego przez powodów zadośćuczynienia, tj. od dnia 07 grudnia 2015 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z pozwanych zwrot kosztów zastępstwa procesowego, przy czym wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego będącego

radcą prawnym, Sąd ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych stosownie je pomniejszając. W niniejszej sprawie występuje współuczestnictwo formalne, które jest w istocie zbiorem kilku spraw, połączonych pragmatycznym dążeniem do wspólnego rozstrzygnięcia, a więc orzeczenia wydanego szybciej i taniej;. W ocenie Sądu podmiotowo-przedmiotowa kumulacja roszczeń oraz skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika spowodowało obniżenie kosztów i przyczyniło się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania. Jednakże dzięki w/w kumulacji doszło do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu, gdyż nie musiał on multiplikować wielu czynności procesowych, przygotowywać odrębnych pism procesowych. Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu zasądzenie na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego w minimalnej wysokości byłoby nadmierne, dlatego też zasądził na rzecz każdego z nich wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej 42,87% stawki minimalnej, które łącznie odpowiada podwójnej wartości minimalnego wynagrodzenia przy łącznej wartości przedmiotu sporu (14400 zł). Ustalając wynagrodzenie Sąd miał również na uwadze orzeczenie Sądu Najwyższego o sygn. akt II CZP 29/15 (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

W niniejszej sprawie jak dotąd nie zostały pokryte przez strony poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wydatki na wynagrodzenie przyznanego biegłemu sądowemu G. M. za sporządzenie opinii i zwrot wydatków, zwrot wydatków świadków związanych ze stawiennictwem na rozprawie oraz nieuiszczona dotąd opłata od pozwu - w łącznej kwocie 11.228,29 zł. Mając na względzie powyższe oraz fakt przegrania procesu w całości przez pozwane Towarzystwo (...), Sąd w ostatnim punkcie sentencji wyroku nakazał pobrać ww. kwotę od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa, zgodnie z przepisami art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz przywołane przepisy prawa, Sąd orzekł jak na wstępie.